

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 czerwca 2017 r. (data nadania przesyłki, k. 56) powodowie A. W. i T. W., reprezentowani przez pełnomocnika procesowego (pełnomocnictwa, k. 23-24), wnieśli o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W. (dawniej: (...) Bank S.A.) na ich rzecz solidarnie kwoty 3359,19 PLN wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 05 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty tytułem nienależnego świadczenia – raty kredytu hipotecznego za miesiąc styczeń 2009 r. na podstawie art. 410 i 405 k.c. Nadto wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Dochodzona w pozwie kwota stanowi pierwszą ratę zapłaconą przez powodów i wynosi 3359,19 PLN.

W jego uzasadnieniu podali, że w dniu 16 stycznia 2008 r. jako konsumenci zawarli umowę na mocy, której pozwany udzielił im kredytu w kwocie 745 000 PLN waloryzowanego kursem (...). Powodowie zwrócili uwagę, że w trakcie negocjacji z pozwanym nie mieli oni wpływu na brzmienie umowy sporządzonej na podstawie wzorca umownego i nie mieli możliwości negocjowania poszczególnych jej zapisów. Zarzucili tej umowie nieważność z powodu:

- a) braku właściwej reprezentacji przy składaniu oświadczeń woli,
- b) naruszenia art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe,
- c) sprzeczności z art. 69 ust. 1 zw. z art. 353¹, art. 385¹ § 2 i 5 k.c. stosownie do art. 58 § 1 k.c. Wskazali, iż postanowienia tej umowy w sposób rażąco naruszają ich interesy i dlatego też są dotknięte wadą nieważności. Niezależnie od powyższego powodowie stanęli na stanowisku, że rzeczona umowa i tak jest nieważna, ponieważ tylko z nazwy jest „umową kredytu waloryzowanego” a w istocie jest „umową kredytu indeksowanego” wbrew przepisom ustawy Prawo bankowe sprzed zmian wprowadzonych w 2011 r.

Swoje roszczenie oparli na twierdzeniu, iż zawarte w § 1 ust. 3A i § 10 ust. 4 umowy „klauzule indeksacyjne” i powiązane nim postanowienia regulujące kurs wymiany walut kształtują ich prawa i obowiązki, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem mają charakter abuzywny. Wedle powodów postanowienie o ustalaniu kursu walut nie odwołuje się do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miałaby wpływu, lecz pozwalało wyłącznie bankowi na określenie miernika wartości według swojej wiedzy. Ich zdaniem byli oni zdani na arbitralne decyzje banku w tej kwestii. Nadto podnieśli, że nie znali i nadal nie znają sposobu, w jaki bank kształtował i kształtuje kurs (...), zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. W ich przeświadczeniu umowa nie daje im żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczonego kursu (...), czy też weryfikować go. W ocenie strony powodowej kwestionowane postanowienie umożliwiało bankowi jednostronne kształtowanie ich sytuacji jako konsumentów w zakresie wysokości ich zobowiązań wobec banku przez, co naruszona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej umowy. Na poparcie przedstawionych wywodów powodowie, w szczególności przywołali treść tożsamyh z kwestionowanymi postanowieniami umownymi klauzul wpisanych do rejestru klauzul niedozwolonych pod numerami: (...), (...), (...) i (...) (pozew, k. 1-22).

W odpowiedzi na pozew z dnia 13 października 2017 r. (data nadania przesyłki, k. 62) pozwany (...) S.A. z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika procesowego (pełnomocnictwo, k. 165), wniósł o oddalenie powództwa w całości, zarówno co do zasady jak i wysokości oraz zasądzenie od powodów zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. Na wstępie bank podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powodów wymagalnych dawniej niż trzy lata przed skutecznym wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie. W dalszej części podniósł także bezpodstawność zarzutu nienależnego świadczenia na rzecz banku.

Dodatkowo pozwany, w szczególności zaprzeczył jakoby:

a) jakiegokolwiek postanowienie umowy, a w szczególności klauzule waloryzacyjne było abuzywne lub nieważne (a tym bardziej, żeby nieważna była cała umowa),

b) konsekwencją wydania jakiegokolwiek wyroku (...) powinno być automatyczne pominięcie klauzuli waloryzacyjnej przy rozpatrywaniu treści umowy,

c) pozwany nie był właściwie reprezentowany przy składaniu oświadczenia woli o zawarciu umowy,

d) umowa nie zawierała elementów określonych w art. 69 ust. 2 Prawa bankowego,

e) brak jakiegokolwiek z elementów określonych w art. 69 ust. 2 Prawa bankowego,

f) nie doszło pomiędzy stronami umowy do uzgodnienia essentialia negotii,

g) klauzule odnoszące się do wielkości zobowiązań do kursu (...) nie stanowią klauzul waloryzacyjnych z art. 385¹ § 2 k.c.,

h) świadczenia stron umowy nie są ekwiwalentne,

i) kursy banku całkowicie odbiegały od kursów rynkowych,

j) bank mógł jednostronnie i dowolnie modyfikować wskaźnik według, którego obliczana jest wielkość zadłużenia powoda,

k) postanowienia umowy, w szczególności dotyczące waloryzacji kredytu kursem (...), nie były uzgadnianie przez strony (nie podlegały negocjacjom),

l) powodowie nie mieli możliwość negocjowania treści umowy a pozwany narzucił im jakiegokolwiek postanowienia umowy,

m) bank nie ustalił jasnych i czytelnych kryteriów przeliczenia walut,

n) postanowienia umowy dawały bankowi pełną swobodę w kształtowaniu kursu (...),

o) bank dowolnie ustalał kurs (...),

p) wysokość jakiegokolwiek płatności na poczet spłaty kredytu została zawyżona,

r) powód świadczył na rzecz pozwanego jakiegokolwiek nienależne świadczenie,

s) skutkiem ewentualnego stwierdzenia nieważności lub abuzywności postanowień umowy powinno być stwierdzenie nieważności całej umowy,

t) skutkiem ewentualnego stwierdzenia nieważności lub abuzywności postanowień umowy powinno być przeliczanie wysokości rat według kursu średniego NBP właściwego dla każdej, kolejnej raty,

u) jakikolwiek z zarzutów stawianych bankowi przez powoda dla poparcia żądań pozwu oraz jakakolwiek część roszczeń powoda był zasadna (odpowiedź na pozew, k. 64-164).

W piśmie przygotowawczym z dnia 27 lutego 2018 r. (data złożenia do akt; protokół z rozprawy, k. 408) powodowie podtrzymali swoje dotychczasowe roszczenia (pismo, k. 392-396).

W piśmie procesowym z dnia 13 marca 2018 r. (data nadania przesyłki, k. 448) pozwany podtrzymał w całości dotychczasowe stanowisko w sprawie. Pozwany Bank po raz kolejny podniósł, że powództwo jest niezasadne i powinno zostać oddalone w całości (pismo, k. 410-437; pełnomocnictwo, k. 438).

Do czasu zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 26 września 2008 r. T. W. i A. W., działając jako konsumenci złożyli do (...) S.A. z siedzibą w W., wtedy działającego pod firmą: (...) Bank S.A. z siedzibą w W., „wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego (...) [numer wniosku (...)]. Wnioskowali w nim o udzielenie kredytu w kwocie 745 000 PLN z przeznaczeniem na refinansowanie innego kredytu hipotecznego „R24”. Jako walutę kredytu wskazali (...). Okres wnioskowanego kredytu wynosić miał 360 miesięcy i spłacany miał być w równych ratach kapitałowo – odsetkowych do 5 dnia każdego miesiąca. Jako proponowane zabezpieczenie wnioskowanego kredytu wskazali hipotekę na nieruchomości stanowiącej przedmiot kredytowania (tytuł prawny – własność – dom jednorodzinny) (wniosek o udzielenie kredytu, k. 198-204).

W dniu 17 października 2008 r., w W. doszło do zawarcia między T. W. i A. W. jako kredytobiorcami, a (...) S.A. z siedzibą w W. umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...). Na mocy tej umowy środki z kredytu miały być przeznaczone na refinansowanie kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny udzielonego przez Bank (...) S.A. na podstawie umowy nr (...) (dawny 203- (...) z dnia 10.11.2006 r. Kwota udzielonego kredytu wyniosła 745 000 PLN. Waluta waloryzacja kredytu: (...).

Walutą waloryzacji kredytu był (...) [§ 1 pkt 3 umowy].

Zgodnie z jej § 1 ust. 3A umowy, kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 10 października 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosiła 324 505,61 (...). Kwota niniejsza miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, mogła być różna od podanej w tym ustępie. Okres kredytowania ustalono na 360 miesięcy, tj. od dnia 17 października 2008 r. do dnia 05 listopada 2038 r. Spłata kredytu miała następować w równych ratach kapitałowo-odsetkowych do 5 dnia każdego miesiąca. Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych określonych w § 1 ust. 5, w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat (§ 10 ust. 1).

Raty kapitałowo-odsetkowe miały być spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej banku obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 10 ust. 4). Integralną część umowy stanowił „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach M.” (§ 25 ust. 1). Kredytobiorcy ponoszą solidarną odpowiedzialność za zobowiązania wynikające z umowy (§ 30 ust. 1).

Umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przez strony według standardowego wzorca umowy stosowanego przez (...) S.A. Procedura tworzenia tabel kursów walut obcych nie była określona w załączonej do niej regulaminie, tylko w wewnętrznych regulacjach banku (umowa o kredyt hipoteczny, k. 27-34; zeznania świadka M. D., k. 452-452 verte).

Kredytobiorcom nie wytłumaczono, jak tworzone będą table kursowe na podstawie, których ustalany będzie kurs (...) w stosunku do PLN, po którym to przeliczane będą następnie kapitałowo – odsetkowe raty kredytu. Postanowienia umowne odnoszące się do waloryzacji nie podlegały negocjacom (częściowo zeznania powoda T. W., protokół przesłuchania powoda z dnia 27/02/2018 roku, czas – 00:36:00).

Kwota kredytu wyniosła w walucie waloryzacji 308514,17 (...) (załącznik do Umowy Kredytowej Nr (...) Harmonogram spłat kredytu z dnia 31 października 2008 r., k. 240-247).

W dniu 09 grudnia 2011 r. strony zawarły aneks nr (...) od umowy nr (...) z dnia 17 października 2008 r. na mocy, którego bank przede wszystkim zapewnił kredytobiorców możliwość dokonywania zmiany waluty spłaty kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...) waloryzowanego kursem (...), ze złotych polskich na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote polskie w okresie obowiązywania umowy (§ 1 ust. 1). Paragraf 6 aneksu w dalszym ciągu utrzymywał w mocy zapisy dot. stosowania tabel kursowych banku (aneks, k. 35-38).

W okresie od dnia uruchomienia kredytu do dnia wniesienia powództwa powodowie spłacili tytułem rat kapitałowo-odsetkowych kwotę przewyższającą tą wskazaną w pozwie (wydruki elektronicznych zestawień operacji - k. 39-45 i 46-52).

Pismem datowanym na 16 stycznia 2017 r. kredytobiorcy wezwali bank do mediacji w celu przystosowania postanowień umownych do obowiązującego stanu prawnego, ponieważ ich zdaniem zawiera klauzule abuzywne, które czynią jej postanowienia nieważnymi, wyznaczając na to 7-dniowy termin od daty doręczenia wezwania (wezwanie, k. 53-54).

W odpowiedzi na wezwanie bank w piśmie sporządzonym w dniu 31 stycznia 2017 r. odniósł się do niego, w sposób niezadawalający kredytobiorców (pismo, k. 55).

Przedstawiony stan faktyczny, Sąd ustalił w oparciu o przedłożone przez strony, wyżej wskazane dokumenty prywatne, a także w oparciu o zeznania świadka M. D. oraz przesłuchanego w charakterze strony powodowej – T. W.. Depozycje świadka zostały przez Sąd uznane za wiarygodne. Podobnie w przeważającej mierze za wiarygodne uznane zostały zeznania powoda. Jednakże za niewiarygodne, Sąd uznał jego wypowiedzi, w których oświadczył, że zaciągnięty kredyt jest złotówkowy i takim był od samego początku. Taka relacja strony kłóci się, bowiem z powyżej poczynionymi ustaleniami co do faktów istotnych, gdyż stoi w sprzeczności w stosunku do przeprowadzonych w sprawie, a wymienionych wyżej dowodów z dokumentów. W zakresie, bowiem w jakim powołane dokumenty stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w sprawie, brak było podstaw do odmówienia im mocy dowodowej. Żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności i autentyczności, brak było również podstaw do zakwestionowania ich przez Sąd z urzędu. Nadto ustalenie, iż kwestionowane przez powodów klauzule waloryzacyjne nie zostały z nimi indywidualnie ustalone, Sąd oparł na domniemaniu prawnym wyrażonym w art. 385¹ § 3 zd. 2 k.c. Pozwany nie przedstawił dowodów, które wzruszyłyby powyższe domniemanie. Okoliczność bezsporna, Sąd ustalił stosownie do art. 230 w zw. z art. 229 k.p.c.

Sąd chce podkreślić, że większość materiału dowodowego w postaci dokumentów, złożonego przez stronę pozwaną nie miała żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd opierał się wyłącznie na materiale dowodowym opisanym wyraźnie w treści niniejszego uzasadnienia.

Dnia 05 kwietnia 2018 r. Sąd oddalił wniosek powodów o przeprowadzenie dowodu z pisemnej opinii biegłego z zakresu bankowości na okoliczność wskazaną w petitum pozwu (k. 2). W przekonaniu Sądu orzekającego nie zaistniała ku temu podstawa, o której mowa w art. 278 § 1 k.p.c., a także sprzeciwiało się to postulatowi szybkości postępowania wyrażonemu w przepisie art. 6 k.p.c. (postanowienie, k. 452 verte).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

I. TABELE KURSOWE [§ 10 UST. 4]:

1. Sąd uznał roszczenie powodów za zasadne, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia, że podpisanie przez strony umowy z dnia 17 października 2008 r. nie skutkowało nawiązaniem stosunku prawnego, w ramach którego strony byłyby zobowiązane do jakichkolwiek wzajemnych świadczeń.

2. Po pierwsze, wyrokiem z dnia 27 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie XVII AmC 1531/09 uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia zawartego we wzorcu umowy o nazwie "umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...)" § 11 ust. 5 o treści: "Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50." Powyższe orzeczenie stanowi klauzulę o nr (...) i dotyczy pozwanego banku. Identyczny zapis został przez pozwanego bank umieszczony w § 10 ust. 4 umowy podpisanej przez A. i T. W. w dniu 17

października 2008 r. W dalszej kolejności, identyczny zapis dot. tabel kursowych banku znalazł się również w § 1 ust. 3A analizowanej umowy.

3. Sąd poddał analizie uzasadnienie ww. orzeczenia i należy wskazać, że Sąd Okręgowy nie zakwestionował możliwości zawarcia umowy o kredyt bankowy waloryzowany [indeksowany] do waluty obcej. W ocenie ww. Sądu o abuzowności kwestionowanego postanowienia decydował fakt, że uprawnienie Banku do określania wysokości kursu sprzedaży (...) nie doznaje żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Wzorzec umowy o kredyt hipoteczny nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu (...) ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że Bankowi pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu (...) w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem (...). W dalszej kolejności Sąd ten wskazał, że dobre obyczaje wymagają, aby kryteria ustalania spreadu przez banki były w każdym wypadku jasno sprecyzowane w umowie z klientem. Sąd Okręgowy konkludował, że treść kwestionowanego w pozwie postanowienia umożliwia Bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec Banku, przez co zakłócona zostaje równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej umowy. W konsekwencji, należało uznać, że analizowana klauzula umowna jest sprzeczna z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażąco narusza interesy konsumentów.

4. Sąd Rejonowy jest związany ww. orzeczeniem i jeszcze raz chce podkreślić, że Sąd Okręgowy zakwestionował jedynie szczegółowe zasady dot. wykonania umowy kredytowej waloryzowanej [indeksowanej] do waluty obcej, a nie samą ideę waloryzacji [indeksacji].

5. W ocenie Sądu powodowie nie mieli żadnej możliwości aby na podstawie treści umowy i Regulaminu samodzielnie ustalić jaki kurs kupna/sprzedaży (...) i w jaki sposób zostanie w konkretnym momencie trwania stosunku umownego ustalony przez Bank. Można powiedzieć wręcz więcej, nawet bank jako podmiot przygotowujący wzorzec umowy o kredyt hipoteczny, na podstawie treści tego wzorca oraz Regulaminu nie byłby w stanie ustalić każdorazowo wysokości kursu kupna i sprzedaży (...). Zasady ustalania tego kursu walut stanowiły wewnętrzną procedurę banku, której przebiegu ani umowa, ani regulamin nie precyzowały w żadnym stopniu. Przesłuchany w sprawie świadek M. D. zeznał, że dopiero w Regulaminie z kwietnia 2009 r. znalazły się zapisy dot. parametrów, którymi bank się posługiwał przy tworzeniu tabel kursowych [protokół przesłuchania z dnia 05/04/2018 r., czas – 00:29:30]. Do tej daty omawiane parametry zawarte były wyłącznie w wewnętrznych regulacjach banku [protokół przesłuchania świadka z dnia 05/04/2018 r., czas – 01:08:00]. W dalszej kolejności świadek wymienił wszystkie przesłanki, które decydowały o kursie (...) i spreadzie [czas - 01:05:00]. Niewątpliwie są to czynniki o charakterze bardzo ogólnym, nieprecyzyjnym. Świadek nadto dodał, że kurs walut ogłaszany w tabeli kursowej banku ustalany był przez Departament R. (...) banku. Natomiast spread ustalany był przez Komitet ds. zarządzania aktywami i pasywami banku [protokół przesłuchania świadka z dnia 05/04/2018 r., czas – 01:10:00].

6. Warto również zatrzymać się na chwilę przy Regulaminie banku [aktualnego na datę podpisania umowy przez strony], który został dołączony do odpowiedzi na pozew (regulamin, k. 189-197). Po pierwsze, odnosząc się do stanowiska pozwanego (odpowiedź na pozew, k. 83), sam fakt zamieszczenia w umowie § 25 ust. 1 zd. 2 zgodnie, z którym „Kredytobiorca oświadcza, że przed zawarciem Umowy zapoznali się z niniejszym dokumentem i uznaje jego wiążący charakter” jeszcze nie dowodzi, że bank wykonał obowiązek zaznajomienia powodów z egzemplarzem tego dokumentu w czasie zawarcia umowy [art. 384 § 1 k.c.]. Sąd podziela w tym zakresie w pełni stanowisko Sądu Okręgowego w Warszawie wyrażone w wyroku z dnia 24 sierpnia 2012 r. [XVII AmC 2600/11]. We wskazanej sprawie Sąd szeroko wypowiedział się o wątpliwej wartości dowodowej takiego zapisu jak w § 25 analizowanej umowy. Niemniej, nawet zapoznanie powodów z regulaminem i tak nie spowodowałoby poszerzenia w żadnym stopniu ich wiedzy i świadomości w zakresie zasad tworzenia tabel kursowych banku. Zapisy paragrafu 22 ustęp 2 i 3 regulaminu wyłącznie powtarzają zapisy umowne w tym zakresie, nie wnosząc absolutnie żadnej, dodatkowej informacji (k. 194). Tym bardziej, iż powodowie w pozwie oraz w piśmie przygotowawczym konsekwentnie podnosili, iż nikt ze strony

pozwanego B. nie był w stanie wyjaśnić im na czym opisany wyżej mechanizm miał polegać. Wniosek taki płyne również z treści zeznań T. W. jako powoda.

7. Świadek M. D. zeznał nadto że pierwszym etapem ustalenia kursów walut było uzyskanie danych dot. kursów z serwisu (...), celem ustalenia kursu średniego waluty. Drugim etapem było ustalenie wysokości spreadu w banku. Wysokość spreadu ustalana była przez Komitet (...) Aktywami i Pasywami banku. Świadek przyznał że nigdzie w umowie, ani w Regulaminie banku nie ma wskazania, że punktem wyjścia dla ustalenia kursu kupna/sprzedaży waluty obcej jest serwis (...) [protokół przesłuchania z dnia 05 kwietnia 2018 roku czas - 00:24:30, 01:12:00]. Świadek jednocześnie nie miał żadnej wiedzy w jakim zakresie obowiązek informacyjny ze strony banku został wykonany w niniejszej sprawie. Jednocześnie kilkakrotnie starał się usprawiedliwić ewentualnie niedoinformowanie kredytobiorców przez bank, brakiem zainteresowania z ich strony informacjami np. dot. zasad tworzenia tabel kursowych banku [protokół przesłuchania z dnia 05/04/2018 r., m.in. czas – 01:09:00, czas 01:13:20].

8. Rozważania opisane w pkt. 5 - 7 uzasadnienia mają oczywiście znaczenie wyłącznie poboczne, gdyż kluczowy dla sprawy jest wyrok z dnia 27 grudnia 2010 r. Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie XVII AmC 1531/09. Niemniej, jak z tych rozważań wynika powodowie nie mieli żadnej możliwości, aby w oparciu o umowę podpisaną z bankiem samodzielnie skontrolować czy kurs kupna/sprzedaży (...) był przez bank ustalany w sposób obiektywnie uzasadniony. Co po raz kolejny potwierdza, że zapisy umowne dot. tabel kursowych stanowią klauzule niedozwolone. Zostały narzucone stronie powodowej przez bank i sposób ich uregulowania kształtował prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Nastąpiła niczym nieuzasadniona dysproporcja uprawnień na korzyść pozwanego banku w zakresie jednostronnego, arbitralnego kształtowania wysokości zadłużenia kredytobiorców. Procedura ustalenia ww. kursu była skomplikowana, wieloetapowa i zależna od decyzji wielu pracowników banku [zeznania świadka z dnia 05/04/2018 r., czas – 01:17:00-01:20:00]. Doszło w tym zakresie do zachwiania równowagi pomiędzy prawami i obowiązkami stron umowy.

9. Zatem, Sąd uznał za zasadny zarzut dotyczący abuzywności wskazanych klauzul umownych, zgodnie z art. 385¹ k.c. Strona powodowa nie miała jakiegokolwiek, realnej możliwości ustalenia kursu kupna i sprzedaży (...) na potrzeby zaciągniętego przez siebie kredytu hipotecznego. Była w tym zakresie zdana całkowicie na proces decyzyjny wypracowywany w wieloosobowym Komitecie wewnętrznym pozwanego Banku. Pozwany w swojej argumentacji sugerował konieczność przeprowadzenia kontroli incydentalnej ww. postanowień umownych, podnosząc w ogólności, iż ww. wyrok Sądu Okręgowego nie może automatycznie pełnić roli prejudykatu w niniejszej sprawie (odpowiedź na pozew, k. 122-128). Sąd nie do końca podzielił ten argument, uznając, że jest związany przywołanym orzeczeniem, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 365 w zw. z art. 479⁴³ k.p.c. w zw. z art. 9 Ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw z dnia 5 sierpnia 2015 r. (Dz. U. poz. 1634). Stanowisko to jest pochodną poglądu wyrażonego w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, który Sąd orzekający w niniejszej sprawie uznał za słuszny. Zgodnie z tą uchwałą, "prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok". Ponieważ, jak wskazano powyżej, postępowanie w sprawie XVII AmC 1531/09 toczyło się przeciwko bankowi pozwanemu w niniejszej sprawie, Sąd orzekający jest związany wyrokiem w niej wydanym. To z kolei powoduje, że brak było podstaw do prowadzenia ponownej, szczegółowej kontroli indywidualnej niedozwolonych postanowień umownych, o co wnosił pozwany. Sąd w pełni podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Okręgowy w Warszawie, w wyroku wydanym w sprawie III C 299/15 w dniu 17.05.2017 r., że działanie przeciwne pozostawałoby w sprzeczności z instytucją kontroli abstrakcyjnej abuzywnych postanowień umownych i podważałoby sens funkcjonowania rejestru, czy też obecnie bazy decyzji Prezesa UOKiK.

10. Dlatego też, w realiach niniejszej sprawy Sąd przeprowadził kontrolę incydentalną kwestionowanego zapisu umowy, ale wyłącznie w ograniczonym zakresie. W świetle argumentacji zaprezentowanej w sprawie XVII AmC 1531/09, w której sąd zbadał wszystkie przesłanki opisane w art. 385¹ k.c., tut. Sąd ustalił nadto wyłącznie, że

powodowie w chwili zawierania umowy występowali w charakterze konsumentów. Pozwany w zasadzie przez całe postępowanie, nie kwestionował powyższej okoliczności. Jako jeden z załączników do odpowiedzi na pozew przedstawił jedynie datowany na 26 marca 2008 r. wyciąg z rejestru przedsiębiorców, w którym widniał T. W. i którego to jednym z przedmiotów działalności było „pośrednictwo finansowe pozostałe, gdzie indziej niesklasyfikowane”, nie przedstawiając przy tym jakiegokolwiek argumentacji (wyciąg z rejestru, k. 230-231). Strona pozwana odniosła się do tego jeszcze na rozprawie w dniu 05 kwietnia 2018 r., wskazując, że z powyższego wynika doświadczenie zawodowe powoda T. W. w zakresie pośrednictwa finansowego (protokół z rozprawy, k. 452). Niemniej jednak takie stanowisko jest bezprzedmiotowe i nie ma żadnego wpływu na sposób oceny kwestionowanych postanowień umownych. Sąd, bowiem bada wyłącznie czy strona powodowa występowała w analizowanym stosunku umownym w charakterze konsumenta w rozumieniu przepisu art. 22¹ k.c. W tym wypadku nie może budzić wątpliwości, iż pozyskanie środków pieniężnych z kredytu hipotecznego na refinansowanie kredytu mieszkaniowego udzielonego wcześniej w innym banku nie było związane w żadnym stopniu z działalnością zawodową strony powodowej. Poza tym niezależnie od powyższego wspomniane wyżej twierdzenie pozwanego było spóźnione na co słusznie zwróciła uwagę powodowa strona (por. art. 207 § 6 k.p.c.).

11. Nadto pozwany nie udowodnił w trybie art. 385¹ § 4 k.c., żeby to konkretne, sporne postanowienie umowne było indywidualnie negocjowane z powodami. W związku z tym Sąd uznał, że taka okoliczność nie miała miejsca. Pozostałe przesłanki opisane we wskazanym przepisie prawa były już przedmiotem szczegółowej analizy w sprawie XVII AmC 1531/09 i tut. Sąd jest nimi związany.

12. W dalszej kolejności należy podkreślić, że zarówno podpisanie umowy przez powodów, jak i wydanie orzeczenia przez Sąd Okręgowy w sprawie XVII AmC 1531/09 nastąpiło w czasie kiedy przepis art. 69 Ustawy prawo bankowe nie zawierał jeszcze zapisu zawartego w ust. 2 pkt 4a. Wszedł on w życie dopiero w dniu 26.08.2011 r. Niemniej, Sąd Okręgowy nie kwestionował możliwości zastosowania w umowie o kredyt hipoteczny klauzuli waloryzacyjnej [indeksacyjnej]. Problem poddany rozważaniom Sądu dotyczył, jak wskazano już powyżej [pkt 2-4 uzasadnienia], braku precyzyjnego określenia w umowie sposobu ustalania kursów walut, wg których dokonywano indeksacji kwoty zobowiązania umownego i obliczenia rat. Zatem związanie tutejszego Sądu orzeczeniem Sądu Okręgowego dotyczy de facto kursów walutowych na potrzeby waloryzacji [indeksacji]. Tym samym Sąd nie może zgodzić się ze stanowiskiem strony powodowej (pozew, k. 3-11), jakoby podpisana przez strony umowa z tej przyczyny jest nieważna [art. 58 k.c.].

13. Konstrukcja umowy jak wyżej nie była przewidziana w Prawie bankowym w dacie zawierania umowy, co nie przesądza jednak o jej nieważności zgodnie z art. 58 k.c., jako sprzecznej z art. 69 powołanej Ustawy. W ocenie Sądu oceny tej umowy należy dokonywać na gruncie zasady swobody umów, zgodnie z art. 353¹ k.c. Dopuszczalność tego rodzaju umów była aprobowana powszechnie tak w doktrynie jak i orzecznictwie sądowym. Ostatecznie została przesądzona przez Ustawodawcę, w tzw. „Ustawie antyspreadowej” z dnia 29 lipca 2011 r. W niej to ustawodawca usankcjonował taką formę kredytu. Nie sposób przyjąć, że tak ukształtowana forma prawna, uregulowana ustawowo w 2011 r., była niedopuszczalna w okresie wcześniejszym.

14. W związku z tym Sąd nie może przyjąć, aby umowa zawarta przez strony procesu była nieważna jako sprzeczna z prawem lub mająca na celu jego obejście, zgodnie z art. 58 k.c. W tym zakresie Sąd podziela stanowisko wyrażone przez pozwanego w odpowiedzi na pozew, choć nie w pełni przychyła się do argumentacji która do tego wniosku pozwanego doprowadziła (k. 70, 102-106).

15. Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego w Warszawie wyrażonym w wyroku z dnia 22.08.2016 r., III C 1073/14, że umowa kredytu indeksowanego stanowi zatem szczególny rodzaj umowy kredytu bankowego, w której kredyt zostaje udzielony i wypłacony w walucie polskiej lecz następnie rozliczany jest w walucie obcej. Strony umawiają się bowiem, iż kwota kapitału kredytu wyrażona w początkowo w walucie polskiej zostanie w drodze indeksacji przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. W skutek zadziałania klauzuli indeksacyjnej, w momencie wypłaty kwoty kredytu dochodzi zatem do zaistnienia skutku zbliżonego do nowacji

zobowiązania, w skutek czego w miejsce pierwotnego zobowiązania do zwrotu wskazanej w umowie kwoty w złotych powstaje zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji.

16. Sąd orzekający podziela pogląd Sądu Okręgowego w Warszawie [sprawa III C 299/15], że tak skonstruowana umowa nie ma charakteru jednorodnego. Zgodnie z § 1 ust. 2 umowy łączącej strony postępowania kredyt został udzielony w walucie polskiej (k. 27). Niemniej jednak kwota zadłużenia, na skutek zastosowania indeksacji została wyrażona w walucie obcej (...) od której były rozliczane raty spłacane przez powodów. Taka konstrukcja wprowadza do umowy ryzyko kursowe, które jest charakterystyczne dla kredytów walutowych. Tak skonstruowana umowa zawiera w sobie elementy właściwe dla kredytów złotowego i walutowego. Pomimo, że finalnie zobowiązanie i raty wyrażone są w (...), nie przesądza to bynajmniej o walutowym charakterze kredytu. Kredyt został udzielony w PLN, na co wskazuje już samo literalne brzmienie umowy. Wskazują na to również, że na zabezpieczenie wierzytelności została ustanowiona hipoteka kaucyjna do kwoty 1 117 500 PLN oraz poddanie się egzekucji do kwoty 1 490 000 PLN (k. 28). Wskazane powyżej rozwiązania zawarte w analizowanej umowie wprowadzają do umowy dodatkowe ryzyko kursowe, typowe dla umów kredytowych zawieranych w walucie obcej, jednocześnie pozwalając na naliczanie oprocentowania opartego o stopy procentowe właściwe dla tej waluty. Oba te elementy są przy tym ściśle ze sobą powiązane, jako że w ocenie Sądu nieracjonalne ekonomicznie byłoby zastosowanie do ustalania kosztu kapitału wyrażonego w złotych polskich stóp procentowych właściwych dla waluty obcej. (...) płaconą za możliwość skorzystania z korzystniejszych stóp procentowych ustalonych dla obcej waluty jest zatem przyjęcie na siebie ryzyka kursowego, właściwego dla kredytu udzielanego w walucie obcej. Klauzula indeksacyjna nie jest więc tożsama z klauzulą waloryzacyjną, o której mowa w art. 35⁸¹ § 2 k.c., inny jest bowiem cel jej wprowadzenia. Nie wprowadza ona bowiem mechanizmu mającego zapewnić zachowanie wartości świadczenia, jej celem nie jest ochrona kredytodawcy przed spadkiem wartości pieniądza. Ma ona natomiast na celu obciążenie kredytobiorcy ryzykiem walutowym, co stanowi konieczny warunek udostępnienia mu kapitału w zamian za wynagrodzenie niższe, niż to które musiałby uiścić, gdyby zaciągnął kredyt w złotych [tak też Sąd Okręgowy w Warszawie, III C 1073/14 z dnia 22.08.2016 r.].

17. Sąd orzekający w dalszej kolejności musi się zastanowić czy możliwe jest dalsze wykonywanie umowy o kredyt hipoteczny, w którym kwota kredytu jest waloryzowana [indeksowana] do waluty obcej, jeśli brak jest możliwości przyjęcia po jakim kursie tej waluty raty kapitałowo – odsetkowe miałyby być waloryzowane [indeksowane].

18. Do chwili obecnej Sąd orzekający ustalił, że zapisy umowy podpisanej przez strony odnoszące się do tabeli kursowej banku stanowią klauzulę niedozwoloną i jako takie nie wiążą powodów już od chwili podpisania umowy. Jednocześnie należy wskazać, że pozostały w mocy zapis z § 1 ust. 3 umowy jest w swej treści jednoznaczny i w ocenie Sądu odnosi się do głównego świadczenia stron umowy. W tej sytuacji należy wskazać, że zapis taki jest wyłączony spod kontroli w zakresie abuzywności jako postanowienie umowne, które stanowi główne świadczenia stron, przy założeniu jego jednoznacznego sformułowania, zgodnie z art. 385¹ k.c. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r., w sprawie C 26/13 wskazał, że za warunki umowy, które należy traktować jako główny jej przedmiot, należy uważać te z nich, które określają jej podstawowe świadczenie i przez to charakteryzują tę umowę. Dokonując oceny, czy dane świadczenie stanowi świadczenie główne, należy mieć na uwadze charakter umowy, jej systematykę, postanowienia konkretnej umowy, jej kontekst prawny i faktyczny. Analiza literalna zapisów umowy łączącej strony niniejszego postępowania, okoliczności faktyczne związane z jej zawarciem, wynikające z zeznań świadka oraz po części jednego z powodów wskazują na to, że zgodnie z intencją stron, przedmiotem umowy było pozyskanie przez powodów kredytu w niezbędnej dla nich kwocie PLN, na refinansowanie wcześniejszego kredytu mieszkaniowego, ale z zastosowaniem niższego, korzystniejszego dla nich w dacie zawierania umowy oprocentowania. Osiągnięcie tego celu było możliwe jedynie przy wykorzystaniu kredytu wyrażonego walutą obcą. Z uwagi zatem na powyższe, Sąd pragnie podkreślić, iż strony od początku wiedziały przynajmniej, iż kredyt zostanie powiązany z walutą obcą, tj. (...). Z tych przecież względów przedmiotem analizowanej umowy była kwota kredytu przeznaczona na refinansowanie kredytu zaciągniętego przez powodów w złotych polskich w innym banku [k. 208-218]. O taki też kredyt wnioskowali powodowie [k. 198].

19. Zatem satysfakcjonującą dla powodów wysokość kapitału i raty miesięcznej zapewniała umowa kredytu z klauzulą indeksacyjną, określającą wysokość zobowiązania w (...). Eliminacja klauzuli indeksacyjnej czyniłaby niemożliwym pozyskanie przez powodów tańszego kredytu, a taki był cel analizowanej umowy. Za pośrednictwem ww. kredytu powodowie spłacali inny kredyt hipoteczny zaciągnięty w rodzimej walucie. Powszechnie wiadomym jest, że kredyt z niższym oprocentowaniem był możliwy do uzyskania jedynie w przypadku kredytu indeksowanego do (...). W związku z tym należy uznać, że klauzula indeksacyjna stanowiła warunek konieczny umowy łączącej strony niniejszego postępowania. To zaś czyni klauzulę indeksacyjną postanowieniem umownych o charakterze głównego świadczenia stron. Zatem klauzula ta nie poddaje się ocenie w kategoriach postanowienia niedozwolonego, stosownie do art. 385¹ k.c. i art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13, z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L Nr 95, str. 29). Sąd przychyliła się w tym zakresie do stanowiska powodów (pозew, k. 18).

20. Konsekwencją omówionej abuzywności postanowień umownych jest brak związania nimi powodów, a co za tym idzie konieczność pominięcia kursów walut określanych w tabeli kursowej ustalonej jednostronnie przez Bank. To zaś powoduje, że w umowie powstaje luka, na skutek której zachodzi niemożność określenia wysokości zobowiązania powodów w (...), określenia wysokości kwoty ich zadłużenia w walucie obcej. Idąc dalej, dochodzi do niemożności określenia wysokości poszczególnych rat. Nie jest przy tym dopuszczalne dokonywanie obliczeń od kwoty wyrażonej w złotych polskich, albowiem prowadziłoby to do bezprawnego zignorowania klauzuli indeksacyjnej stanowiącej przedmiotowo istotny element umowy.

21. Zadaniem Sądu było ustalenie, czy zachodzi możliwość uzupełnienia tak powstałej luki przepisem prawa o charakterze dyspozytywnym, mającym zastosowanie do umów w tych kwestiach, które nie zostały uregulowane przez strony. Takie stanowisko zostało wyrażone w wyroku (...) z dnia 30 kwietnia 2014 r. (C 26/13), zgodnie z którym „Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 (Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r.) należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w postępowaniu głównym, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zarządzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym”. Sąd w pełni podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22.08.2016 r. (III C 1073/14), że jedynym przepisem dyspozytywnym, którego przedmiotem jest określenie kursu wymiany waluty dla potrzeb wykonania zobowiązania jest przepis art. 358 k.c. Przepis ten w obecnym brzmieniu wszedł, jednakże w życie dopiero w dniu 24 stycznia 2009 r. Tymczasem umowa pomiędzy stronami została zawarta 17 października 2008 r., co oznacza, iż nie może być w sprawie niniejszej zastosowany w miejsce pominiętego postanowienia § 10 ust. 4 umowy stron. W sytuacji zaś, gdy brak jest w systemie prawa jakiegokolwiek innego przepisu dyspozytywnego możliwego do zastosowania [wprost czy w drodze analogii], w miejsce zakwestionowanej klauzuli uznać należało, iż umowa stron po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków nie może być wykonana. Ponownie bowiem wskazać należy, iż nie ma możliwości prawidłowego wykonania umowy kredytu indeksowanego bez określenia zasad ustalania kursu waluty, w oparciu o który winno nastąpić przeliczenie kwoty zobowiązania. Sama umowa musi więc być uznana albo za nieważną [jako tyczącą się świadczenia niemożliwego do spełnienia] albo wprost jako niezawartą [z powodu braku konsensu stron co do wszystkich jej niezbędnych postanowień]. W każdym, jednakże przypadku skutkiem będzie konieczność stwierdzenia, iż pomiędzy stronami nie powstał stosunek prawny wynikający z umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej.

22. Jednocześnie w tym miejscu Sąd chciałby odnieść się do jednej z nowszych koncepcji pozwanego Banku, jakoby istniała możliwość kontynuowania stosunku umownego stron poprzez zastąpienie zapisu dot. tabel kursowych banku kursem średnim waluty ustalonym przez NBP, poprzez oparcie się na art. 41 Ustawy z dnia 28 kwietnia 1926 r. – Prawo wekslowe, Dz. U. z 2016 r. poz. 160 [wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16]. Po pierwsze, we wskazanym orzeczeniu Sąd ten wyraźnie wskazuje, że przedmiotem jego rozpoznania była umowa zawarta jeszcze przed wejściem Polski do Unii Europejskiej. To oznacza, że SN nie był związany ani treścią Dyrektywy 93/13, ani orzecznictwem (...) wypracowanym na bazie jej treści. Natomiast w realiach niniejszej sprawy analizowana umowa została zawarta w czasie kiedy Polska była już członkiem UE. Po drugie, w analizowanym

orzeczeniu SN wyraźnie wskazuje, że art. 41 Ustawy z dnia 28 kwietnia 1926 roku – Prawo wekslowe nie stanowi przepisu dyspozytywnego. Już z tych względów Sąd nie mógł kierować się przy wydawaniu omawianego orzeczenia wskazówkami zawartymi w wyroku II CSK 803/16.

23. Niemniej, Sąd chciałby dodatkowo odnieść się do koncepcji zaprezentowanej w ww. orzeczeniu SN. Wskazano w nim, że należy dopuścić możliwość stosownego wypełnienia luk w umowie, także w innych sytuacjach, w których zagrażają one interesom konsumenta, również wtedy, gdy nie ma możliwości zastosowania wprost odpowiedniego przepisu dyspozytywnego. Ze stanowiskiem tym orzekający Sąd nie może się zgodzić. Sąd Najwyższym tym samym poszerzył ramy określone przez (...) w sprawie C-26/13. Wskazano w niej, że wypełnienie luki wyłącznie przepisem o charakterze dyspozytywnym może nastąpić jedynie wtedy gdy pozostawienie luki prowadziłoby do upadku całej umowy i przez to zagrażało interesom konsumenta, narażając go na konieczność natychmiastowego zwrotu całej kwoty kredytu. Sąd chce zwrócić szczególną uwagę na użycie łącznika „i” w powyżej zacytowanym fragmencie orzeczenia (...). Należy bowiem mieć na uwadze, że nie zawsze upadek całej umowy zagrozi interesom konsumenta. Co więcej, konsumenci mogą wprost w pozwie domagać się orzeczenia o upadku całej umowy. Wielokrotnie właśnie tak czynią, będąc przygotowanymi na ww. skutek. Tak też się stało w niniejszej sprawie. Ponadto, taki skutek choć będzie wiązał się z obowiązkiem zwrotu przez stronę powodową całej kwoty kredytu to i tak rozwiązanie to nadal nie musi zagrażać interesom konsumenta. Niemniej, te rozważania mają charakter poboczny w niniejszej sprawie. Jak Sąd wskazał powyżej [pkt 21 uzasadnienia], przepis o charakterze dyspozytywnym, który będzie mógł mieć ewentualnie zastosowanie wszedł w życie dopiero w dniu 24 stycznia 2009 r., a więc już po podpisaniu przez strony analizowanej umowy.

24. Przepis art. 385¹ k.c. przewiduje określoną sankcję ustawową zastosowania w umowie niedozwolonego postanowienia, w postaci konieczności pominięcia go w umowie. Sąd nie jest uprawniony do dokonywania jakiegokolwiek modyfikacji umowy, do czego doprowadziłoby przyjęcie przez Sąd kursu ocenionego jako obiektywny, czy też sprawiedliwy. Takie działanie doprowadziłoby do niedopuszczalnej redukcji utrzymującej skuteczność niedozwolonego postanowienia umownego. Nie ma zatem możliwości dokonania korekty abuzywnego postanowienia umownego, to jest zmiany jego treści w taki sposób, aby postanowienie to nie stanowiło już postanowienia niedozwolonego. Zarówno bowiem przepis art. 385 § 2 k.c., jak i art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 przewiduje wprost wyłącznie sankcję bezwzględnego pominięcia (wyłączenia) takiego postanowienia umownego. Sąd nie może zatem z urzędu ustalić ani "sprawiedliwego" kursu wymiany ani też orzec, iż kurs winien odpowiadać np. kursowi średniemu NBP. Umowa winna zatem być rozpatrywana tak jakby zakwestionowanego postanowienia od samego początku w niej nie było, a kwestia ujęta w nim nie została w ogóle w umowie uregulowana.

25. W ocenie Sądu nie zachodzi możliwość uzupełnienia abuzywnych postanowień umownych z odwołaniem się do zwyczaju [art. 56 k.c.]. Po pierwsze nie sposób stwierdzić, aby na rynku finansowym funkcjonował zwyczaj, który pozwoliłby na ustalenie wysokości kursu waluty obcej na potrzeby obliczenia wysokości zobowiązania, rat i oprocentowania. Po wtóre, takie działanie doprowadziłoby do nieuprawnionej przez Sąd ingerencji w umowę, wprowadzając do niej elementy nie objęte wolą stron, narzucone arbitralnie. Raz jeszcze należy odwołać się do orzeczenia (...) w sprawie C-26/13, dopuszczającego wypełnienie luki umownej jedynie przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym.

II. **KONKLUZJA:**

26. Powodowie podnieśli, także zarzut nieważności umowy z powodu braku właściwej reprezentacji przy składaniu oświadczeń woli (pозew, k. 3). Sąd nie mógł podzielić tego stanowiska. Nadto, warto odnieść się dodatkowo do kwestii świadomości lub jej braku po stronie powodów odnośnie ryzyka kursowego. Pozwany powołuje się na powyższą okoliczność (odpowiedź na pozew, k. 83). Natomiast kwestia ta w niniejszej sprawie nie ma żadnego znaczenia. Przedmiotem ustalenia Sądu jest fakt, iż cała klauzula umowna odwołująca się do tabel kursowych banku jest niedozwolona. Okoliczność, czy bank w odpowiedni sposób powiadomił powodów o możliwości zmian kursu (...) w okresie kredytowym nie może w żaden sposób wpłynąć na ww. ustalenie Sądu.

27. W konsekwencji uznać należało, iż podpisanie przez strony umowy z dnia 17 października 2008 r. nie skutkowało nawiązaniem stosunku prawnego, w ramach którego strony byłyby obowiązane do jakichkolwiek wzajemnych świadczeń. Tym samym powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej mierze.

28. Powyższa konstatacja prowadzi do wniosku, że słuszną podstawą prawną roszczenia powodów jest art. 410 k.c., wobec braku podstawy prawnej świadczenia przez nich na rzecz Banku. Nie sposób przy tym podzielić zarzutu pozwanego, iż powodowie spełnili świadczenie ze świadomością braku ich obowiązku w tym zakresie (odpowiedź na pozew, k. 159-161; por. art. 411 pkt 1 k.c.). Była to kwestia niejednoznaczna, będąca przedmiotem rozstrzygnięcia w tej sprawie. Potwierdza to również analiza orzecznictwa sądowego na kanwie analogicznych spraw, które nie jest jednolite. Zagadnienia pojawiające się w niniejszej sprawie nasuwały wątpliwości. Nie można również pominąć okoliczności, że powodowie świadczyli pod przymusem finansowym, mogącym skutkować wypowiedzeniem im umowy i postawieniem całego kredytu w stan wymagalności.

29. Co do wysokości roszczenia dochodzonego pozwem, Sąd nie dokonywał szczegółowej analizy w tym zakresie, gdyż nie była to okoliczność mająca dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie [art. 227 k.p.c.]. Z tego też m.in. powodu, Sąd oddalił wnioski dowodowe powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego o czym była już mowa wcześniej przy okazji dokonywania oceny dowodów. Dla wykazania zasadności roszczenia powodów w zakresie objętym niniejszą sprawą wystarczające było wykazanie przez nich, iż zapłacili na rzecz pozwanego banku tytułem wykonania spornej umowy co najmniej kwotę, której domagali się w pozwie (pozew, k. 3). Roszczenie sformułowane przez powodów pozostaje w granicach ich roszczenia w stosunku do Banku, powstałego na skutek obowiązku wzajemnego rozliczenia się, jako efektu uznania za niewiązącą umowy kredytowej podpisanej przez strony procesu. Powodom będzie przysługiwało roszczenie o zwrot wszelkich kwot zapłaconych Bankowi w związku z wykonywaniem umowy kredytowej, bankowi zaś roszczenie o zwrot kwoty faktycznie wypłaconego kredytu (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.). Strony będą mogły skorzystać z instytucji potrącenia, zaś wzajemne rozliczenia będą następowały w walucie, w której doszło do wypłaty kredytu do tej w PLN z pominięciem waloryzacji [indeksacji] do (...).

30. Jako że pozwany nie zgłosił skutecznie zarzutu potrącenia, a Sąd nie może dokonać potrącenia z urzędu, Sąd uwzględnił powództwo prawie w całości. Inną rzeczą jest zaś to, jak powinny wyglądać w tym momencie wzajemne rozliczenia stron. To już leży poza zakresem kognicji tut. Sądu.

31. Fakt korzystania przez powodów z kapitału bez wynagrodzenia uiszczanego pod postacią prowizji i odsetek kapitałowych może zostać uznany za źródło ich wzbogacenia [odpowiadającego uczciwemu kosztowi pozyskania kapitału], którego zwrotu, jako bezpodstawnego bank mógłby się od nich domagać. Zakres roszczeń związanych z uznaniem umowy za niewiązącą każdorazowo zależny jest, jednakże od woli stron występujących z żądaniami i zarzutami, Sąd nie może bowiem orzekać co do przedmiotu nie objętego żądaniem ani też ponad zgłoszone żądanie [tak Sąd Okręgowy w Warszawie, III C 1073/14].

32. Roszczenie powodów nie uległo przedawnieniu, wbrew stanowisku pozwanej strony (odpowiedź na pozew, k. 163-164). Termin przedawnienia jest w tej sprawie dziesięcioletni, zgodnie z art. 118 k.c. Stron postępowania nie wiąże umowa, a co za tym idzie brak jest podstawy do wywiedzenia, że świadczenie ma charakter okresowy. Mając na uwadze termin spełnienia najwcześniejszego świadczenia, tj. grudzień 2008 r. i czas wystąpienia z niniejszym powództwem, roszczenie nie może być uznane za przedawnione w żadnej części.

33. Sąd podzielił stanowisko wyrażone w wyroku SN z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, zgodnie z którym obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Termin spełnienia świadczenia winien być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a zatem po wezwaniu skierowanym przez powodów. Powodowie w analizowanej sprawie nie wykazali, aby wezwali pozwanego do spełnienia świadczenia w określonej dacie. W treści pozwu wnioskowali o zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia od dnia 05 stycznia 2009 r., tj. od daty zapłacenia raty stanowiącej przedmiot roszczenia (pozew, k. 3). Sąd nie mógł podzielić stanowiska powodów w kwestii żądania odsetkowego. Przepis art. 455 k.c. zobowiązuje wezwanego do niezwłocznego spełnienia świadczenia. Sąd przyjął, że tym wezwaniem jest moment doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, tj. dzień 25 września 2017 r. (elektroniczne

potwierdzenie odbioru, k. 61). Okres pomiędzy wezwaniem, a dniem 28 września 2017 r. był wystarczający do spełnienia świadczenia, a zatem jako datę początkową naliczania odsetek za opóźnienie należało przyjąć dzień 28 września 2017 r. (3 dni od dnia doręczenia wezwania). Z racji tego, Sąd oddalił częściowo powództwo, tj. w zakresie odsetek żądanych przez tą datą.

34. Ze względu na istniejącą po stronie powodów ustawową wspólność majątkową małżeńską, czego pozwany nie zakwestionował w sprawie, powyższą kwotę należało zasądzić na ich rzecz łącznie. Przy czym od razu należy podkreślić, iż nie ma tutaj mowy o solidarności zobowiązania, co w trakcie postępowania podnosiła strona powodowa. Ustawodawca, bowiem wyraźnie postanowił, kiedy zobowiązanie jest solidarne (art. 369 k.c.). Przytoczona zasada odnosi się zarówno do biernej solidarności dłużników, jak też solidarności czynnej wierzycieli. Solidarność czynna (solidarność wierzycieli) może zatem wynikać z przepisu ustawy lub z czynności prawnej. De lege lata brak jest jednak przepisów statuujących czynną solidarność wierzycieli; obecnie solidarność taka nie występuje ex lege w żadnym stosunku zobowiązaniowym. Zaś w przypadku wskazanej wyżej wspólności majątkowej małżeńskiej ustawodawca stronił od zastrzeżenia solidarności czynnej małżonków, gdy występują oni w roli wierzycieli. Zarazem nie wolno tutaj sięgać do nieuzasadnionego zastosowania przepisu art. 370 k.c. Nadto ze względu na występującą łączną wspólność majątku małżeńskiego nie można także, w razie zasądzenia należnego świadczenia, rozdzielać go na części przypadające każdemu z małżonków. Do istoty takiej wspólności, określanej mianem „wspólności bezudziałowej”, należy bowiem zaniechanie określenia wielkości udziałów przypadających każdemu z małżonków (zob. E. Gniewek, O wadliwościach stosowania zasad solidarności czynnej w postępowaniu sądowym – uwag kilka, Monitor Prawniczy, 2009 r., nr 3). W rozpoznawanej sprawie zasadnym więc było zasądzenie świadczenia łącznie na rzecz powodów, bez zastosowania konstrukcji solidarności, ale też bez rozdzielania świadczenia na części przypadające każdemu z małżonków. Nie uwzględnienie zawartego w pozwie żądania zasądzenia świadczenia w trybie solidarności czynnej wierzycieli znalazło zaś swój wyraz w oddaleniu dalej idącego powództwa.

35. Ponieważ strona powodowa przegrała sprawę w niewielkim zakresie dot. żądania odsetkowego oraz w zakresie solidarności świadczenia, Sąd w trybie art. 100 k.p.c. zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej zwrot kosztów procesu w całości.

36. Na koniec Sąd chciałby przypomnieć stronom postępowania złotą zasadę „mniej znaczy więcej”. Pozew w niniejszej sprawie został sporządzony na 22 stronach. Do pozwu dołączono nadto 25 stron załączników. Pozwany uznał najwyraźniej, że długa odpowiedź na pozew z olbrzymią ilością załączników będzie bardziej przekonywująca dla Sądu [**odpowiedź na pozew – 102 strony, załączniki – 211 stron**]. Kolejne pismo procesowe pozwanego składa się z dalszych 40 stron. Z szacunku dla środowiska naturalnego oraz Sądu zachęca się strony do większej wstrzeźliwości w składaniu załączników do akt [z których znaczna część nie wnosi nic do sprawy]. Warto również zwrócić większą uwagę na przygotowywanie bardziej zwięzłego stanowiska stron w pismach procesowych, co z pewnością nawet przy tak skomplikowanej sprawie jest możliwe.

Zarządzenie (...)